

Co się zmieni w 8.4 POIG?



Kolejny nabór wniosków w działaniu 8.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka rozpocznie się 17 października i trwać będzie do 16 grudnia. Jednak kryteria oceny projektów będą inne niż ostatnim razem.

Kolejny nabór wniosków w działaniu 8.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka rozpocznie się 17 października i trwać będzie do 16 grudnia. Jednak kryteria oceny projektów będą inne niż ostatnim razem.

O wprowadzeniu zmian zdecydował w połowie czerwca Komitet Monitorujący PO IG. Projekty kwalifikowane do dofinansowania w ramach działania 8.4 POIG polegają na budowie sieci "ostatniej mili", tj. infrastruktury telekomunikacyjnej pomiędzy najbliższym lub najbardziej efektywnym punktem dystrybucji Internetu, a użytkownikiem końcowym. O wsparcie unijne na te cele (200 mln euro na całe działanie) mogą ubiegać się mali i średni operatorzy telekomunikacyjni. Z założenia wspierane mają być inwestycje na obszarach, gdzie rozpoczęcie komercyjnej działalności w zakresie świadczenia usług dostępu do internetu jest nieopłacalne.

Poprawić efektywność programu

Efekty działania tego programu do tej pory trudno uznać za satysfakcjonujące. Wydatkowanie środków przebiega znacznie wolniej niż w innych programach POIG. W dodatku Władza Wdrażająca Programy Europejskie zauważyła, że kilka firm zaczęło składać masowo wnioski o dofinansowanie projektów obejmujących swym zakresem bardzo dużą liczbę miejscowości, na których zamierzali podłączyć bardzo małą liczbę klientów, co często blokowało możliwość realizacji projektów innym przedsiębiorcom (tzw. Blokowanie miejscowości).

Dlatego teraz podstawowym kryterium w decyzji o przyznaniu dofinansowania będzie stopień nasycenia usługami szerokopasmowego dostępu do Internetu. Jeśli w dniu ogłoszenia konkursu w danej miejscowości poziom nasycenia usługami szerokopasmowego dostępu do Internetu o przepustowości min.2 Mbit/s będzie niższy niż 30 proc., to operator, który składa wniosek o dofinansowanie budowy tam sieci, może liczyć na pozytywne rozpatrzenie wniosku.

Dlaczego przyjęto 30 proc. wskaźnik nasycenia? Jak argumentowali autorzy propozycji podczas posiedzenia Komitetu Monitorującego, chodzi o „doszlusowanie” do unijnych wskaźników. Dziś w UE średni poziom nasycenia usługami szerokopasmowymi dostępu do Internetu wynosi 26,6 proc., podczas gdy w Polsce kształtuje się ona poziomie 16 proc.

Większa baza miejscowości

Według szacunków Urzędu Komunikacji Elektronicznej nowe kryterium automatycznie zwiększa liczbę miejscowości, które mogą być objęte inwestycjami internetowymi w ramach 8. POIG. Jak wyliczył UKE przy wcześniej obowiązującym kryterium, teoretycznie budować sieci ostatniej mili w ramach unijnego programu można byłoby w 12 776 miejscowościach. Teraz zaś liczba ta zwiększa się do 19 443. W sumie więc mieszkańcy 6 667 miejscowości więcej - przynajmniej teoretycznie- mogą liczyć, że dotrze do nich Internet dofinansowany ze środków 8.4 POIG.

Składając wniosek operator będzie musiał też podać liczbę planowanych do podłączenia użytkowników końcowych w każdej miejscowości objętej projektem. Ten wymóg ma wyeliminować opisane wcześniej zjawisko „blokowania miejscowości”.

UKE ma przed ogłoszeniem nowego konkursu ma ogłosić listę miejscowości o poziomie nasycenia internetem poniżej 30 proc. Zrobi to m.in. na podstawie przeprowadzonej niedawno inwentaryzacji sieci telekomunikacyjnej w Polsce, a także w oparciu i zaktualizowane informacje o zatwierdzonych projektach w ramach 8.4 POIG. Lista ta będzie jeszcze weryfikowana przez lokalne delegatury UKE. Informacje te zostaną udostępnione w bazie danych, która zostanie zintegrowana z generatorem wniosków aplikacyjnych.

Wyeliminować niewiarygodnych

Przy ocenie wniosków zmieniło się też kilka kryteriów merytorycznych, Wnioskodawca będzie musiał się wykazać nie tylko odpowiednim potencjałem technicznym i kadrowym umożliwiającym realizację projektu, ale i ekonomicznym. Ma to wyeliminować z projektu mało wiarygodne finansowo firmy. Wymagane będzie też doświadczenie w zakresie realizacji i zarządzania projektami budowy sieci szerokopasmowego Internetu. Komitet Monitorujący uznał, że ogólne doświadczenia w realizacji unijnych czy związanych z wykluczeniem cyfrowym to zdecydowanie za mało.

Marek Jaślan